

---

# Upamiętnienie Mieczysława Wolfkego

Krzysztof Petelczyc\*

Politechnika Warszawska, Polskie Towarzystwo Fizyczne, Komisja Historii Nauki PAU

---

**Abstrakt.** Pamięć o prof. Mieczysławie Wolfkem w powojennej Polsce charakteryzują okresy fascynacji i zapomnienia. Autor śledzi kształtowanie się wizerunku Profesora na przestrzeni lat, od jego śmierci aż po ogłoszenie roku 2022 Rokiem Mieczysława Wolfkego. Z konieczności dokonał wyboru najważniejszych źródeł pod kątem ich wartości badawczej, nowych informacji biograficznych oraz stopnia w jakim wpłynęły na kształtowanie wizerunku tego wybitnego polskiego naukowca.  
**Słowa kluczowe:** historia nauki, historia fizyki, historia holografii

**Abstract.** The way prof. Mieczysław Wolfke has been remembered in post-war Poland is characterized by periods of fascination and near-neglect. The author studies the way the Professor's image has been shaped over the years starting from his death until the declaration of 2022 the year of Mieczysław Wolfke. Out of necessity the sources for the article have been selected for their research import, novelty of biographical information and relevance for the shaping of the public view of this outstanding Polish scientist.

**Keywords:** history of science, history of physics, history of holography

---

## Śmierć Mieczysława Wolfkego

W czerwcu 1947 roku pierworodny syn Mieczysława Wolfkego Karol Wolfke otrzymał pocztą lotniczą wiadomość ze szwajcarskiego Berna: *z okazji niespodziewanego zgonu prof. dr. Mieczysława Wolfkego, Wydział Konsularny pozwala sobie złożyć Obywatelowi i Jego rodzinie wyrazy szczerego i głębokiego współczucia, oraz wypełnić smutny obowiązek powiadomienia Go o szczegółach dotyczących pogrzebu. Śmierć Prof. Wolfke nastąpiła dnia 4 maja br. o godzinie 23-iej na skutek udaru serca. Dnia 7 maja w krematorium cmentarza w Zurichu odbył się pogrzeb, w którym wzięli udział: żona zmarłego, Krystyna, z ramienia Politechniki w Zurichu rektor, z ramienia Poselstwa R.P. Wł. Radziwanowski, członkowie Kolonii Polskiej oraz liczni znajomi i przyjaciele zmarłego. [...] zmarły nie pozostawił żadnego majątku (pisownia oryginalna)* [1]. Tak skończyło się prawie sześćdziesięcioczworoletnie życie jednego z najwybitniejszych umysłów naukowych międzywojennej Polski.

Karolowi w roku akademickim 1956/1957 udało się zdobyć roczne stypendium w Szwajcarii. Wówczas odwiedził Cmentarz Sihlfeld, gdzie w rzędzie jednakowych grobów odnalazł kryptę z prochami ojca. Przy kolejnej wizycie Karola na zuryskim cmentarzu w 1975 roku okazało się, że grób ojca został zlikwidowany, a prochy umieszczone w cmentarnej mogile zbiorowej (ryc. 1) [2]. Były to dla niego z pewnością niełatwe wizyty.



Ryc. 1. Mogiła zbiorowa na cmentarzu Sihlfeld w Zurichu

## Strata

Dowiedziawszy się o śmierci teścia, Stefan Rassalski pisał w pamiętniku kierowanym do swojego syna: *Dostałem dziś wiadomość z Zurichu o odejściu ze świata ojca matki – dziadzia Miecicia. On kochał Cię bardziej niż swoich synów. Był ogromnie dobry dla Ciebie. Miał najlepszą miłość do swojej córki i do mnie. Znał tajemnice naszych serc. Był człowiekiem szlachetnym, wzniosłym i ogromnie mądrym, z czego była dumna Twoja matka. Dla mnie była zaszczytem przyjaźń z nim. On był przyjacielem Niny i moim w chwilach, gdy inni nas potępiali* [3].

Poważną stratę poczuli także współpracownicy Wolfkego z Politechniki Warszawskiej oraz środowisko polskich fizyków. W notatce pośmiertnej w Roczniku Towarzystwa Naukowego Warszawskiego jego uczeń Włodzi-

---

\*ORCID: 0000-0002-0138-1613

mierz Ścisłowski pisał: *Zgon Mieczysława Wolfkego okrył żałobą świat naukowy polski, a w zmarłym fizyka nasza straciła jednego ze swych czołowych przedstawicieli. [...] odszedł od nas w pełni sił, pełen zapału do pracy twórczej i wiedzy; odszedł od nas w chwili, w której nie zagojone są jeszcze okrutne rany zadane naszemu narodowi przez wroga, a kraj potrzebuje tylu ludzi* [4], na łamach *Gazety Ludowej* zaś Czesław Wachtl dodawał *Zmarł wielki uczonej polski, człowiek uspołeczniony i żywo reagujący na wszystkie sprawy narodowe. Nauka polska poniosła wielką stratę* [5]. Warto także przytoczyć szczególnie osobiste wspomnienie podpisane WIDZ, zamieszczone 11 maja 1947 roku w *Kurjerze Codziennym*. W rubryce „Za i przeciw” można było przeczytać: *Wielka tajemnica śmierci wydaje się tym większa, kiedy nagle umiera człowiek twórczy, kiedy nagle wysycha jedno ze źródeł myśli badawczej i zdobywczej, kiedy nastaje kres tych możliwości, jakie rodziły się w umyśle niepospolitym, jednym z tych, które otwierają przed ludzkością nowe drogi postępu. Pęka jakieś ważne ognisko w łańcuchu rzeczy najgłębszych. Nie jest prawdą, że nie ma ludzi niezastąpionych. Człowiek twórczy jest niezastąpiony, wnosi bowiem w życie nasze swą myśl indywidualną, wzbogaca je inaczej niż ktokolwiek. Tak samo w świecie nauki, jak w świecie sztuki. Prawdą jest, że śmierć takiego człowieka jest stratą niepowetowaną. [...] Żegnaj, drogi przyjacielu. Nasza półwiekowa przyjaźń, to okres dostateczny, bym mógł wydać sąd prawdziwy o tym, kogo straciliśmy* [6].

### Dorobek

Dorobek Wolfkego zawarty jest w 127 jego pracach naukowych i popularnych pisanych po polsku, niemiecku, francusku, angielsku i niderlandzku. Obejmują one: kompletne opracowanie zagadnień obrazowania siatek dyfrakcyjnych zgodnie z teorią Abbego, zakończone śmiałą propozycją obrazowania dwustopniowego siatek molekularnych; dyskusje naukowe i próby interpretacji skwantowanego promieniowania ciała doskonale czarnego jako zlokalizowanych przestrzennie molekuł światła; prowadzone wraz z Willemem Keesomem teoretyczno-eksperymentalne prace nad właściwościami elektrycznymi helu w najniższych temperaturach, które zaowocowały metodą zestalenia helu i odkryciem jego nowej postaci ciekłej w 1927 roku.

Osiągnięcia Wolfkego z okresu międzywojennego uzupełniają rzesze kształconych przez niego studentów Politechniki Warszawskiej oraz uczniów, asystentów i współpracowników badawczych. Z pewnością odcisnął także trwały ślad na kształcie organizacyjnym nauki w Polsce jako prezes Polskiego Towarzystwa Fizycznego, promujący koncepcję zbliżenia nauki i przemysłu jako nową dziedzinę fizyki technicznej w dydaktyce i pracach

rozwojowych. Ten ostatni aspekt, charakteryzujący kierowany przez niego przez cały okres międzywojenny Zakład Fizyki I przy Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej, jako swoisty testament został podjęty po jego śmierci. W 1949 roku jego następca na stanowisku profesora fizyki Politechniki Warszawskiej, prof. Waław Szymanowski (pełniący także funkcję Ministra Poczty i Telegrafów) utworzył Główny Instytut Fizyki Technicznej. Niestety jednostka ta nie odniosła sukcesu rozpadając się kilka lat później.

Pionierskość wielu pomysłów i prac Wolfkego sprawiły, że nie odniósł za życia sukcesu odpowiadającego przełomowemu charakterowi jego dorobku naukowego. Realizacja dziecięcego marzenia (określanego przez Wolfkego wówczas jako jedyny cel jego życia), czyli podróży międzyplanetarnych, o których napisał w 1895 roku zadziwiająco poprawną merytorycznie rozprawę *Planetostat*, rozpoczęła się wystrzeleniem przez Związek Radziecki Sputnika 1 w dziesięć lat po śmierci Wolfkego, a 12 lat później amerykańska misja Apollo 11 umożliwiła lądowanie człowieka na Księżycu. Koncepcja telewizji, sformułowana w patencie dotyczącym telektroskopu „bez drutów”, inspirowała ówczesne społeczeństwo i doczekała się konstrukcji technicznej już w latach 20. XX wieku, lecz upowszechniła się dopiero w latach 50. Doświadczalnej realizacji koncepcji obrazowania dwustopniowego dokonał Dennis Gabor w rok po śmierci Wolfkego, wykorzystując prace teoretyczne Williama Henry’ego i Williama Lawrence Braggów oraz Fritsa Zernikego z lat 40., które podawały ten sam pomysł zapisu widma przestrzennego siatek. Nazwał to zjawisko holografią.

### Pionier holografii

W ciągu kilku lat po śmierci zarówno Mieczysław Wolfke, jak i jego osiągnięcia zostały zapomniane. Przełom przyszedł dopiero 5 listopada 1966, kiedy Sergiej Szuszurin zwrócił uwagę w liście do tygodnika *Polityka* na podstawowe znaczenie prac Wolfkego w rozwoju holografii [7]. Miało to związek z wynalezieniem lasera i sukcesami radzieckiej szkoły optyki, które zaowocowały opracowaniem przez Jurija Denisiuka metody zapisu holograficznego obiektów trójwymiarowych w świetle białym. Rok później temat został podchwycony przez Szczepana Szczeniowskiego, który w artykule „Polski fizyk prekursorem holografii” w miesięczniku *Problemy* pisał, że: *praca Bragga, na którą powołuje się Gabor, nie przynosi w gruncie rzeczy nic nowego w porównaniu z pracą Wolfkego, którego w pełni należy uważać za prekursora holografii – jak się teraz okazuje zbyt wczesnego* oraz zamieścił kopię pierwszej strony artykułu Wolfkego z 1920 roku [8]. Wzmianki na ten temat pojawiły się też w niemieckiej prasie naukowej, gdzie Hans Boersch w artykule

„Holographie und Eleketronenoptik” wymienia Wolfkego jako jednego z twórców podstaw teoretycznych holografii [9].

W 1970 roku Denisiuk otrzymał Nagrodę Leninowską za swój wkład w rozwój holografii. Rok później Nagrodą Nobla uhonorowany został Dennis Gabor. Podczas ceremonii wręczenia nagrody przyznał otwarcie przed Szwedzką Akademią Królewską, że nie znał prac Wolfkego, które dużo wcześniej opisywały wykorzystane przez niego metody. Zarówno wspomniana dyskusja, jak i wykład noblowski Denisa Gabora ostatecznie powiązały nazwisko Wolfkego z wynalazkiem holografii. Wkrótce (1971) w rosyjskim czasopiśmie *Ученых Физических Наук* (Postępy Nauk Fizycznych) ukazał się obszerny artykuł Szuszurina „Z historii holografii”, w którym dokładnie zrecenzował dorobek Mieczysława Wolfkego w dziedzinie optyki, w kontekście rodzącej się holografii jako dziedziny techniki [10]. W 1972 roku ukazały się dwa różne tłumaczenia tego artykułu na język polski (w *Problemach* nr 3 i *Postęпах Fizyki* 23 (3)).

### 25 lat po śmierci

W tym samym 1972 roku minęło 25 lat od śmierci Mieczysława Wolfkego, co uczczono krótkim artykułem Macieja Suffczyńskiego w *Postęпах Fizyki* 23 (6). Do tego momentu jedynym szerszym opracowaniem przedstawiającym życiorys Wolfkego był rozdział w książce Józefa Szpechta *Wśród fizyków polskich* (Lwów, 1938). Pozycja ta zawiera niezwykle cenne informacje i ryciny przedstawiające kopie materiałów z młodości Wolfkego i fotografie ze stworzonych przez niego laboratoriów. Oryginały tych dokumentów najprawdopodobniej spłonęły w czasie okupacji hitlerowskiej, a sprzęt laboratoryjny został rozkradzony.

Ocalałe archiwa rodzinne zostały przekazane w kilku partiach Archiwum Polskiej Akademii Nauk [1]. W 1956 roku pierwszą ich część pozyskano od Stefana Rassalskiego, zięcia Wolfkego. Dwa lata później kolejne materiały podarowała Krystyna Chądzyńska, towarzyska ostatnich dni życia Profesora. W 1974 roku Karol Wolfke uzupełnił zbiory archiwalne o wyciąg z pamiętnika obojczyka prowadzonego przez jego ojca od 1928 roku (z rekonstrukcją zdarzeń od urodzenia z pamięci). Oryginał pamiętnika, zawierający także osobiste treści, nadal znajduje się w posiadaniu rodziny [11].

### Gdy myślę ojciec

W 1976 roku w *Kwartalniku Historii Nauki i Techniki* ukazało się obszernie wspomnienie ucznia Mieczysława Wolfkego – Witolda Łanieckiego, powstałe m. in. na podstawie osobistych rozmów autora z Profesorem, którego Łaniecki traktuje z podziwem i szacunkiem, przedstawiając nieznanie wcześniej szczegóły jego przyjazdu do

Warszawy i okresu okupacji, a także nakreśliła stosunek Wolfkego do swoich osiągnięć naukowych [12].

Wkrótce najważniejszym ambasadorem osiągnięć swojego ojca stał się Karol Wolfke. Jeszcze w 1959 roku na łamach magazynu *Świat* ukazało się jego, pierwsze, bardzo osobiste wspomnienie „Gdy myślę ojciec...” [13]. Podaje tam niezwykle cenne szczegóły dotyczące prywatnego życia i poglądów Mieczysława Wolfkego oraz jego stosunku do okupantów i doświadczanych trudności w finansowaniu badań [13]. Natomiast 23 maja 1979 roku w Toruniu na II Seminarium Historii Fizyki wygłosił wykład *Wspomnienie o ojcu, Mieczysławie Wolfkem*, które następnie zostało opublikowane w *Postęпах Fizyki* 31 (6) (1980). Profesor prawa Uniwersytetu Wrocławskiego na samym początku przyznaje, że nie jest fizykiem i zaprasza słuchaczy do podróży przez życie swojego ojca bogato ilustrowanej anegdotami i refleksjami, które znalazł w pamiętniku Mieczysława Wolfkego oraz pamięci własnej i młodszego brata Stefana. [Wspomnienia Stefana nagrane zostały dwa miesiące wcześniej przez Politechnikę Warszawską (w późniejszych latach nagranie przekazano do Muzeum Powstania Warszawskiego).]

### Fizyka techniczna

W 1965 roku, dzięki staraniom Stefana Szczeniowskiego powołano do życia międzywydziałowy Instytut Fizyki Politechniki Warszawskiej stanowiący kontynuację Zakładu prowadzonego przez Mieczysława Wolfkego. Jednocześnie powrócono do idei, aby kształcić studentów na kierunku fizyka techniczna. Studia takie udało się uruchomić w roku akademickim 1973/1974 jako specjalność na kierunku podstawowe problemy techniki. W 1975 roku utworzono Wydział Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Warszawskiej. Składał się on z Instytutu Matematyki oraz Instytutu Fizyki. Rozdzielono także specjalności tworząc dwa oddzielne kierunki kształcenia: fizykę techniczną i matematykę stosowaną. Tym samym po raz pierwszy w murach Gmachu Fizyki, które pamiętały Wolfkego, zrealizowano podstawowy postulat jego testamentu, tj. kształcenie fizyków dla potrzeb techniki. Ostatecznie w 1999 roku matematycy i fizycy rozdzielili się tworząc oddzielne wydziały, a gmach fizyki przeszedł generalny remont zyskując walory reprezentacyjne. Do dziś studenci Wydziału Fizyki Politechniki Warszawskiej kończą kierunek fizyka techniczna.

### Stulecie urodzin

Z inicjatywy doc. Włodzimierza Zycha Instytut Fizyki Politechniki Warszawskiej wraz z Zarządem Oddziału Warszawskiego Polskiego Towarzystwa Fizycznego zorganizowali 14 grudnia 1983 roku uroczyste seminarium dla uczczenia pamięci Mieczysława Wolfkego w setną rocz-

nicę jego urodzin. W odbudowanym po wojnie w zmienionym układzie, ale nawiązującym do przedwojennego wyglądu audytorium fizyki Politechniki Warszawskiej wygłoszono trzy referaty. Maciej Suffczyński przedstawił wspomnienie o profesorze Wolfkem (ryc. 2), Łukasz Turski opowiedział o fizyce niskich temperatur i jej wyzwaniach na podstawie odkryć kolejnych postaci atomu helu, zaś Andrzej Kalestyński przedstawił osiągnięcia Wolfkego w dziedzinie optyki pól periodycznych. Jako podsumowanie tych wydarzeń ukazał się artykuł Macieja Suffczyńskiego „Stulecie urodzin Mieczysława Wolfkego” *Postępy Fizyki* 34 (4) (1983).



Ryc. 2 Maciej Suffczyński wygłasza referat na seminarium z okazji setnej rocznicy urodzin Wolfkego (1983)



Ryc. 3. Odświeżenie tablicy poświęconej Mieczysławowi Wolfkem w Gmachu Fizyki Politechniki Warszawskiej (1985)

Już dwa lata później w ten sam Instytut Fizyki Politechniki Warszawskiej obchodził dwudziestolecie swojego istnienia. W Gmachu Fizyki PW wmurowano trzy pamiątkowe tablice poświęcone Mieczysławowi Wolfkemu (ryc. 3), Stanisławowi Kalinowskiemu i Stefanowi Szczeniowskiemu. W uroczystościach wziął udział Karol Wolfke (Stefan zmarł w lipcu 1985 roku). Tablica zawiera portret Wolfkego w postaci płaskorzeźby i podpis „Mieczysław Wolfke 1883-1947. Od 1922 roku profesor Politechniki Warszawskiej. Prekursor holografii i zestalenia helu. Odkrywca jego nadpłynnej odmiany He II”. Znajduje się w budynku do dzisiaj.

Pięć lat wcześniej, w 1980 roku Wolfkego uhonorowała także Rada Narodowa m. st. Warszawy nadając jego imię jednej z nowo powstałych ulic na osiedlu Bemowo. Obok Wolfkego w ten sam sposób wyróżnieni zostali w uchwale jeszcze dwaj fizycy – Jan Błaton i Andrzej Sołtan [14].

## WROCŁAW

W niemieckiej Jenie, siedzibie firmy Carl Zeiss, gdzie Wolfke pracował przez pewien czas po doktoracie, odbyło się 21 października 1999 roku Seminarium Historii Techniki, na którym Reimund Torge wygłosił referat „Otto Lummer, Fritz Reiche, Mieczysław Wolfke und «Die Lehre von der Bildenstehung im Mikroskop von Ernst Abbe»”. Zapis tego wykładu został opublikowany w *Jeaner Jahrbuch zur Techniki- und Industriegeschichte* (2000) [15], a dwa lata później w tłumaczeniu na język polski w *Postępkach Fizyki* 53 (4). W obszernym tekście autor odtworzył dokładnie okres pracy badawczej Mieczysława Wolfkego, w wyniku której obronił doktorat pod kierunkiem Ottona Lummera.

Rok później na łamach *Postępów Fizyki* 54 (3) ukazał się dziesięciostronicowy artykuł Adama Kiejny z Wrocławia dotyczący Mieczysława Wolfkego, do czego okazji stała się 120 rocznica jego urodzin i jubileusz 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego. Atutem artykułu jest dokładne wyjaśnienie przełomowej pracy Wolfkego z 1920 nt. obrazowania dwustopniowego. W 2006 roku Rada Miasta Wrocławia umieściła Mieczysława Wolfkego wśród 11 zasłużonych dla Wrocławia osób, których nazwiska nadano nowym ulicom na osiedlu Marszowice [16].

## BIOGRAFIA

W 2015 roku przeżywszy blisko 100 lat zmarł we Wrocławiu prof. Karol Wolfke. Tym samym przeszło do historii kolejne pokolenie tej rodziny. W archiwum rodzinnym zostały zgromadzone przez niego materiały, które w części przekazano Wydziałowi Fizyki Politechniki Warszawskiej. Rok później autor niniejszego artykułu wraz Ewelina Kędziarską podjęli się zadania stworzenia pierwszej

kompletnej biografii Mieczysława Wolfkego studiując wszystkie dostępne materiały źródłowe w Łasku, Częstochowie, Sosnowcu, Liège, Paryżu, Wrocławiu, Jenie, Karlsruhe, Zurychu, Warszawie i Lejdzie, a także przeprowadzając szereg rozmów z jego wnukami. Efektem tej pracy jest publikacja *Mieczysław Wolfke. Gdyby mi dali choć pół miliona...* [3], zadedukowana Włodzimierzowi Zychowi i Karolowi Wolfkemu z wdzięcznością za ich fascynację postacią profesora Mieczysława Wolfkego, będąca niezwykle dokładnym studium życia oraz dorobku naukowego i społecznego kierownika Zakładu Fizyki Politechniki Warszawskiej, przedstawionym na tle wydarzeń z poszczególnych epok jego życia. Opracowaniu towarzyszą: lista wszystkich artykułów naukowych i popularnych autorstwa Mieczysława Wolfkego, tłumaczenia pięciu jego najważniejszych prac na język polski wraz z krótkimi komentarzami przedstawicieli współczesnej nauki, a także lista zajęć dydaktycznych prowadzonych przez profesora w Zurychu i Warszawie.

#### Rok Mieczysława Wolfkego

W ostatniej dekadzie Mieczysław Wolfke został uhonorowany przez Senat Politechniki Warszawskiej. Uchwałą z 2012 roku w Dużej Auli Gmachu Głównego umieszczone zostało jego popiersie (obok rzeźb przedstawiających Ignacego Mościckiego i Eugeniusza Kwiatkowskiego, a wkrótce potem także Jana Czochralskiego i Marii Skłodowskiej-Curie) [17]. W 2017 roku imieniem Wolfkego oznaczono Indywidualną Nagrodę Naukową przyznaną przez Rektora Politechniki Warszawskiej [18], w 2018 zaś w ramach projektu Ławeczka z historią jedną z ławek w kampusie centralnym Politechniki Warszawskiej udekorowano tabliczką poświęconą Wolfkemu.

Wreszcie rok 2022 został ogłoszony Rokiem Mieczysława Wolfkego [19], w ramach którego: zaplanowano symposium naukowe *Mieczysław Wolfke 1922-2022* na Politechnice Warszawskiej oraz Piknik naukowy z Mieczysławem Wolfkem; zorganizowano szereg wykładów prezentujących postać patrona, m.in.: w Krakowie (zdalne posiedzenie Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności), we Wrocławiu (szkolenie Instytutu Pamięci Narodowej dla nauczycieli w ramach projektu Giganci Nauki, Seminarium Fizyki Politechniki Wrocławskiej), w Katowicach (konwersatorium Oddziału Katowickiego PTF), w Poznaniu (Seminarium Wydziału Inżynierii Materiałowej i Fizyki Technicznej Politechniki Poznańskiej oraz Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Fizycznego), w Warszawie (cykle Zapytaj

fizyka, Zajęcia otwarte z fizyki);przygotowano scenariusz lekcji fizyki poświęconej postaci Mieczysława Wolfkego w ramach Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej.

#### Literatura

- [1] Mieczysław Wolfke (1883-1947; fizyka), Archiwum PAN sygn. 302/193/0.
- [2] rozmowa z Wolfke-Kobzar B., Kiejna A., Wrocław (19.02.2016).
- [3] Petelczyc K. Kędzierska E., *Mieczysław Wolfke. Gdyby mi dali choć pół miliona...* OWPW, 2018.
- [4] Ścisłowski W. „Zmarli członkowie: śp. Mieczysława Wolfke 1883-1947”, *Rocznik TNW* 40, 159-164 (1947)
- [5] Wachtl, Cz., „Wielka strata nauki polskiej”, *Gazeta Ludowa* 138, 6 (21.05.1947).
- [6] *Kurier Codzienny* 127 (618), 4 (11.05.1947).
- [7] *Polityka* 45 (05.02.1966).
- [8] Szczeniowski, Sz., „Polski fizyk prekursorem holografii”, *Problemy* 2, 115-117 (1967).
- [9] Boersch, H., *Holographie und Elektronenoptik. Phys. Bl.*, 23, 393-404 (1967).
- [10] *Успехи Физических Наук*, 105, 145 (1971).
- [11] Kulecka A., „Źródła do historii nauk ścisłych XIX/XX w. w Archiwum Polskiej Akademii Nauk”, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 43 (1), 77-114 (1998).
- [12] Łaniecki, W. „Mieczysław Wolfke (1883-1947)” *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 21 (3), 545-553 (1976).
- [13] Wolfke K., „Gdy myślę ojciec...”, *Świat* 50 (438) (1959).
- [14] Uchwała nr 60 Rady Narodowej Miasta Stołecznego Warszawy z dn. 22.02.1980 w sprawie nadania nazw ulicom. Dz. Urz. Rady Narodowej m. st. Warszawy nr 8, poz. 26.
- [15] Torge R., „Otto Lummer, Fritz Reiche, Mieczysław Wolfke und »Die Lehre von der Bildentstehung im Mikroskop von Ernst Abbe«” *Jenaer Jahrbuch zur Technik und Industriegeschichte* 2, 24-48 (2000).
- [16] Uchwała nr LVII/3367/06 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19.10.2006 w sprawie ustalenia nazw ulic na terenie Wrocławia, Dz. Urz. Woj. Dolnośląskiego Nr 247, poz.3672.
- [17] Uchwała nr 420/XLVII/2012 Senatu Politechniki Warszawskiej z dn. 22.02.2012.
- [18] Uchwała nr 123/XLIX/2017 Senatu Politechniki Warszawskiej z dn. 27.09.2017.
- [19] Uchwała nr 135/L/2021 Senatu Politechniki Warszawskiej z dn. 22.09.2021.